

Wykształcenie ludności wiejskiej

Szczególne znaczenie ma wykształcenie ludności wiejskiej, im lepsze tym większa orientacja na przedsiębiorczość czy skłonność do współdziałania w realizacji przedsięwzięć lokalnych. Mieszkańcy terenów wiejskich charakteryzują się niestety niskim stopniem wykształcenia.

Powszechny Spis Rolny w 2002r.[1] wykazał, że struktura wykształcenia pracujących w gospodarstwach indywidualnych była mniej korzystna w porównaniu z pracującymi w sektorze pozarolniczym. Największy udział wśród pracujących wyłącznie w swoim gospodarstwie rolnym miały osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym – 78%, a osoby z wykształceniem średnim lub wyższym stanowiły 21,9%. Dla pracujących poza rolnictwem odsetki te wynosiły odpowiednio: 35,3% i 64,4%.

Populacja pracująca w gospodarstwach indywidualnych jest zróżnicowana pod względem wykształcenia w zależności od wielkości gospodarstw rolnego. Osoby pracujące w największych gospodarstwach (o powierzchni użytków rolnych powyżej 50 ha) były zdecydowanie lepiej wykształcone niż te, które pracowały w małych i średnich gospodarstwach rolnych. W pierwszej grupie odnotowano ponad dwukrotnie wyższy odsetek osób z wykształceniem co najmniej średnim – 47,5%, podczas gdy w gospodarstwach o powierzchni do 50 ha – 21,4%.

Osoby posiadające jedynie wykształcenie podstawowe lub bez wykształcenia stanowiły wśród pracujących w największych gospodarstwach 19,3%, natomiast w gospodarstwach małych i średnich – 42,5%.

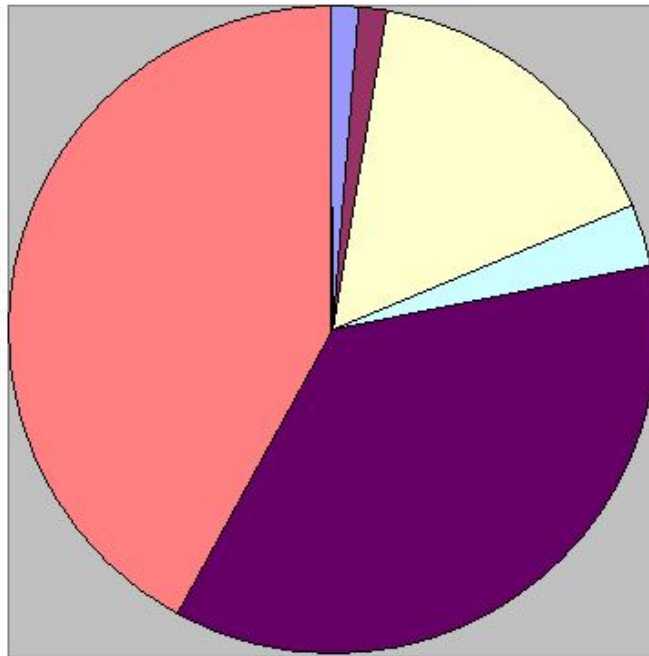
Tab. 4. Pracujący wyłącznie lub głównie w swoim gospodarstwie rolnym według poziomu wykształcenia w 2002 r.

Wykształcenie	Ogółem	Pracujący	
		wyłącznie	głównie
w tysiącach			
Ogółem	1967,0	1899,3	67,7
w % ogółem			
wyższe	1,4	1,3	4,2
policealne	1,3	1,2	2,2
średnie zawodowe	16,1	15,7	26,6
średnie ogólnokształcące	3,1	3,1	3,5
zasadnicze zawodowe	36,0	35,8	42,7
podstawowe i podstawowe nieukończone	42,0	42,8	20,7
nieustalony poziom wykształcenia	0,1	0,1	0,1

Źródło: Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2002 r., opracowanie własne.

Nieco korzystniejszą od średniej strukturę wykształcenia miała również populacja osób pracujących w gospodarstwach indywidualnych do 1 ha użytków rolnych włącznie, charakteryzował ją mniejszy udział osób z wykształceniem podstawowym i bez wykształcenia 33,3% na korzyść większego od średniej dla całej zbiorowości pracujących, udział osób z wykształceniem co najmniej średnim 36,2%.

Rys. nr 6. Struktura wykształcenia pracujących w gospodarstwach rolnych



Wyższe	Policealne	Średnie zawod.
Średnie ogóln.	Zasadnicze zowod.	Podstawowe
Nieustalone		

Źródło: Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2002r., opracowanie własne.

Struktura wykształcenia była zdecydowanie korzystniejsza wśród osób, które znalazły dodatkowe zatrudnienie poza gospodarstwem rolnym. Odsetek posiadających tylko wykształcenie podstawowe był w tej grupie dwukrotnie mniejszy niż wśród pracujących wyłącznie w swoim gospodarstwie rolnym i wynosił odpowiednio 20,7% i 42,8%, natomiast zanotowano większy udział osób posiadających wykształcenie co najmniej średnie, odpowiednio: 36,5% i 21,3%.

Wieś cierpi na brak dobrze przygotowanych, wysoko kwalifikowanych pracowników, bez których trudno będzie działać nowoczesnym firmom[2].

Ireneusz Białycki[3] (socjolog) twierdzi, że z edukacją mieszkańców wsi jest lepiej, niż się do tej pory mówiło. Przy takim samym wykształceniu rodziców, większe szanse na studia ma dziecko ze wsi niż to mieszkające w mieście. Miejsce zamieszkania traci na znaczeniu, liczy się kapitał kulturowy np. ile jest w domu książek, wykształcenie rodziców. Od 1988r. poziom wykształcenia wsi rośnie znacznie szybciej niż miasta. Wieś docenia też zalety edukacji, która jest jedyną szansą awansu społecznego. Ponad połowa rodziców ze wsi chciałoby, żeby ich dzieci miały dyplom wyższej uczelni.

Droga mieszkańców wsi do edukacji nie jest łatwa, świadczą o tym chociażby poniższe dane[4]:

- W latach 90. pięciokrotnie zmalała liczba kin na wsi, a punktów bibliotecznych dziesięciokrotnie;
- W roku akademickim 1951/52 aż 24% studentów pochodziło z rodzin chłopskich, a w 63/64 –15,4%, a w 83/84 – 6,9%. Dziś takich statystyk się nie prowadzi;
- 19% dzieci w wieku sześciu lat z miast korzysta ze żłobków lub przedszkola, na wsi niecałe 8%;
- 62% osób w wieku 20-24 lat z miast korzysta z usług edukacyjnych, na wsi – 39%.

Fundusze strukturalne mogą poprawić sytuację polskiego szkolnictwa. Polska ma szansę do 2006 roku zdobyć z Brukseli 540 mln euro na edukację, ale musimy umieć po te pieniądze sięgać – mówi Krystyna Łybacka, minister edukacji[5]. Ministerstwo Edukacji przewiduje, że szanse na dofinansowanie będą miały na przykład programy upowszechniania edukacji przedszkolnej 3-5 latków, dokształcania nauczycieli, wyposażenia szkół w komputery oraz programy stypendialne dla wiejskiej młodzieży.

[1] Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań w 2002 r. w połączeniu z Powszechnym Spisem Rolnym, GUS.

[2] M. Kłodziński, A. Rosner: Zróżnicowany rozwój zachodniej i wschodniej Polski, w: Rozwój przedsiębiorczości na terenach wiejskich wschodniego i zachodniego pogranicza, Warszawa 2000, s. 32-35.

[3] Magister ze wsi, Gazeta Wyborcza 1 listopada 2003r.

[4] Magister ze wsi, Gazeta Wyborcza 1 listopada 2003r.

[5] Ponad pół miliarda euro na edukację, Rzeczpospolita, 6 listopada 2003, nr 259.

Dla osób szukających pomocy w pisaniu prac z różnych dziedzin polecamy serwis [pisanie prac](#) z prawa, administracji, zarządzania, marketingu, pedagogiki i wielu innych dziedzin.